



Czaro
PRZESTRZEŃ

Magdalena
BERNAT - PROTAZIUK

Czaroprzeźren

© Magdalena Bernat-Protaziuk

© for the Polish edition by Wydawnictwo Hm...

All rights reserved

Wszystkie prawa zastrzeżone

Kopiowanie, reprodukcja lub odczyt jakiegokolwiek fragmentu tej książki w środkach masowego przekazu wymaga pisemnej zgody twórców

Redakcja/korekta: Dorota Lińska-Złoch

Projekt okładki: E.Raj

Oprawa graficzna: E.Raj

Skład: Marcin Halski

ISBN: 978-83-68177-60-2

ISBN E-book: 978-83-68177-61-9

Wydanie pierwsze

Wojkowice 2025

Wydawnictwo Nie powiem

Email: redakcja@niepowiem.com.pl

Telefon: 518833244

Adres: ul. Sobieskiego 225/9, 42-580 Wojkowice

www.niepowiem.com.pl



Czaro
PRZESTRZEŃ

Magdalena
BERNAT - PROTĄZIUK

Wojkowice 2025

NIE

POWIEM

Czaroprzestrzeń

Wyśpiewam kwiaty twych myśli
pełnym siebie marzeniom,
tym trawom ścielącym się miękko,
otwartym na oścież ceniom.

Mgłą mleczną oczu maślanych
popłynę ku tobie nieśpiesznie.
Ty uchwyc ją ciepłem błękitu,
rozkołysz lasem, pieść deszczem.

Wysuszę skrzydła motylom,
co w brzuchu mają schronienie,
niech nas łaskoczą do woli,
uniosą szmer drzeń nad ziemię.

Wtórować będę szczygłowi,
co zaspał i dopiero stroi.

Wyśpiewam nam czaroprzestrzeń
zwyczajnym spleceniem dłoni.



Rozprawa

Wypowiadam mą miłość
za porozumieniem stron,
wnoszę o rozpatrzenie
mojej osoby osobno.

Przyznaję się do miłości na zabój.

Jako okoliczność łagodzącą proszę uwzględnić
mą szczerą naiwność.

Co dzień od nowa działałam z pobudek najczulszych,
zostawiając niezatarte ślady ust i łupieżcze odciski palców
na jego ciele.

Najwyższy Sądzie Uczuć Najgłębszych

– proszę o łagodny wymiar samotności.

Hołd

Oddajesz hołd brzmieniu mojego imienia,
wymawiasz je miękko jak najbardziej lubię.
Przerywasz nim pustkę głuchego milczenia,
jak echo powtarzasz ku nierychłej zgubie.

Czy jest ci czymś więcej niż litery w rządku
głębi pozbawione, dodatkowych znaczeń?
Czy wołacz nie zdołał zachować rozsądku
i zniknął na zawsze, stając się szeptaczem?

Czy da się je stopniować? Poddać deklinacji?
Czy staje się podmiotem twoich myśli stale?
A może moje imię w imię wyższych racji
do książki trzeba wpisać „Wniosków, skarg, zażaleń”?

Czy jest ci dopełnieniem bliższym, a nie dalszym?
Nie sprawdzaj tego na mnie, jak to wytłumaczyć?
Choć żeńskie mów je nijak, gdy w oczy mi patrzysz,
bo przypadkiem pomyślę, że coś więcej znaczę.

Bota(w)nika

Nastręczą nastroju nasturcje,
nazłocą się w oczach nawłocie,
na samą myśl ciepłą o tobie
stokrotek rozkwieca się krocie.

Wyrosnę przed tobą topolą,
dam cienia ci odrobinę,
byś mógł na jawie śnić błogo,
melisą i rozmarynem.

Rozmarzę cię w sobie marzanną,
przykryję bławatów włosom,
kosańce cię rozkochają
zapachem i moim głosem.

Ust szczodrych ciepłą wilgocia,
utulę cię tulipanem,
spadzią ci stanę się słodką
i drogocennym szafranem.

Przystroję się żywą zielenią,
porosnę mchem i ziołami,
byś stąpał po mnie łagodnie,
byś w dłonie brał mnie garściami.

A dobry paproci pastorał
da nam schronienie przed światem,
przed deszczem łez słonych i zwątpień,
że przeminiemy wraz z latem.

